

Sygn. akt I C 174/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 czerwca 2016 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa (...) z siedzibą w S. działający poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W.

przeciwko J. B.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego J. B. na rzecz powoda (...) z siedzibą w S. działający poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 384,00 zł (słownie: trzysta osiemdziesiąt cztery złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego J. B. na rzecz powoda (...) z siedzibą w S. działający poprzez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 293,00 zł (słownie: dwieście dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 174/16

UZASADNIENIE

Powód – (...) z siedzibą w (...) działający przez (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wniósł pozew przeciwko J. B. o zapłatę kwoty 509,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 384,00 zł od dnia 27 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 125,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia w dniu 20 lutego 2013 roku, na podstawie której pozwany zobowiązał się do opłacania jednorazowo składki w zamian za ochronę udzieloną przez powoda. Podkreślił, że zgodnie z treścią art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w przypadku braku powiadomienia o wypowiedzeniu umowy, nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy. Pozwany nie uiścił wymaganej składki, wynikającej z umowy, w terminie. Powód zawiadomił o tym fakcie pozwanego oraz wezwaniem z dnia 15 kwietnia 2013 roku wezwał go do zapłaty składki. Do chwili wniesienia pozwu kwota 384,00 złotych wraz z należnymi odsetkami ustawowymi nie została uiszczona.

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2016 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e 156021/16, Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do tutejszego Sądu.

Na rozprawie w dniu 10 czerwca 2016 roku pozwany J. B. przyznał, że faktycznie łączyła go z powodem umowa OC, która w lutym 2013 roku wznowiła się z automatu. Podkreślił jednak, że zezłomował samochód objęty tą umową w lipcu 2013 roku. Zaznaczył, że nie otrzymywał żadnych pism od pozwanego. Ostatecznie uznał roszczenie co do kwoty 384,00 złotych, podnosząc jednocześnie zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany J. B. zawarł z powodem umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Składka wynosiła kwotę 384,00 złotych.

Pozwany nie wypowiedział umowy i uległa on przedłużeniu w dniu 25 lutego 2013 roku.

W lipcu 2013 roku pozwany zezłomował auto objęte tą umową.

bezsporne, nadto wyjaśnienia pozwanego 00:02:03 k. 31, 00:05:33 k. 31v.

Pozwany nie otrzymywał od powoda żadnych wezwań.

bezsporne

Sąd zważył co następuje:

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia, dlatego też Sąd zobowiązany był w pierwszej kolejności rozważyć zasadność tego zarzutu, mimo że pozwany jednocześnie uznał roszczenie do kwoty 384,00 złotych.

Zgodnie z treścią art. 117 § 2 kc ten, przeciwko komu przysługuje dane roszczenie (podmiot zobowiązaniowy), po upływie określonego czasu, ma możliwość uchylenia się od jego zaspokojenia. Upływ czasu oznacza w istocie, że podmiot zobowiązany staje się stroną, która decyduje o zaspokojeniu roszczenia. Ma on bowiem możliwość albo powołania się na przedawnienie, albo dobrowolnego zaspokojenia uprawnionego. Przy czym ma on w tym zakresie pełną swobodę i może dokonać tego w dowolny sposób, w tym także per facta concludentia. Ponadto w myśl treści art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Przy czym bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, to bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 kc). Przy obliczaniu terminu przedawnienia należy także zwrócić uwagę na przepis art. 112 zd. 1 k.c., który stanowi, że termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca.

Zgodnie z treścią art. 123 § 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje oraz przez wszczęcie mediacji. Istotnym jest przy tym, że po każdym przerwaniu biegu przedawnienia biegnie ono na nowo zgodnie z treścią art. 124 § 1 k.c., dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone – art. 124 § 2 kc.

W niniejszej sprawie niewątpliwym jest, że roszczenie strony powodowej wynikające z umowy OC zawartej przez pozwanego J. B. z powodem należy zakwalifikować jako roszczenie związane z prowadzeniem przez bank działalności gospodarczej, w związku z czym ulegało ono przedawnieniu po upływie trzech lat od dnia jego wymagalności.

Niewątpliwym jest, że umowa ubezpieczenia OC uległa przedłużeniu w lutym 2013 roku. Zatem, skoro powód wytoczył powództwo w dniu 27 stycznia 2016 roku, to w tym dniu nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia przedmiotowego roszczenia.

Odnosząc się natomiast do kwestii uznania przez pozwanego roszczenia powoda do kwoty 384,00 złotych, to należało je uznać za zasadne.

Zgodnie bowiem z treścią art. 213 § 2 kpc sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1983 roku, III CRN 188/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 60).

Sąd jest związany uznaniem powództwa, obowiązany jest jednak przy tym dokonać oceny, czy czynność ta nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. W doktrynie zauważono, że ocena, czy zachodzi niedopuszczalność uznania powództwa, powinna nastąpić w zasadzie wyłącznie w świetle materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy. Wskutek uznania przewodniczący zamyka rozprawę (art. 224 § 1 kpc) i wydaje tzw. wyrok z uznania, uwzględniający powództwo w zakresie objętym uznaniem.

Mając na uwadze wskazany przez powoda stan faktyczny i stanowisko strony pozwanej, przedstawione na rozprawie, Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, aby uznanie powództwa było sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego bądź zmierzało do obejścia prawa. Dlatego też Sąd uwzględnił roszczenie powoda jedynie w wysokości 384,00 złotych, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględniania roszczenia powoda w pozostałym zakresie albowiem nie podołał on obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc. Przedłożone zaś przez powoda kserokopie dokumentów nie mogą stanowić dowodu w sprawie.

Zgodnie bowiem z treścią art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Z przepisu tego wynika, że moc dowodową ma kserokopia dokumentu poświadczona za zgodność a contrario mocy takiej nie ma kserokopia niepoświadczona za zgodność z oryginałem, a tym samym nie może stanowić podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Zatem przedłożona przez stronę powodową kserokopia umowy, która nie została poświadczona za zgodność z oryginałem, nie mogła stanowić podstawy ustaleń faktycznych sprawy. W konsekwencji Sąd nie miał możliwość zweryfikowania postanowień umowy w zakresie wysokości zobowiązania, zasad i terminów jego spłaty, przyczyn i terminów wypowiedzenia umowy, pozostałych postanowień w zakresie rodzaju i wysokości odsetek oraz pozostałych kosztów związanych ze zobowiązaniem.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc w zw. z § 8 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1805), ustalając, że powód wygrał proces w 75%.

W przedmiotowej sprawie koszty procesu po stronie powoda obejmują opłatę stosunkową od pozwu w wysokości 30,00 złotych oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 360,00 złotych.